"Polska - kraina linii ciągłych... Ludzie, pomocy!" Internauta o drogowym absurdzie w gminie Susz [ZDJĘCIA]

data aktualizacji: 2018.05.15

Po prostu absurd - tak wielu lokalnych kierowców ocenia wprowadzenie na odcinku drogi wojewódzkiej w gminie Susz podwójnej linii ciągłej. Zgodnie z zasadami ruchu drogowego nie można przez nią przejeżdżać, ani na nią najeżdżać. Mieszkaniec, który nagłaśnia sprawę w mediach społecznościowych, buntuje się przeciwko takiemu rozwiązaniu. Jak nakreśla, w praktyce oznacza to, że kierowcy aut osobowych, jeśli nie będą chcieli ryzykować mandatem, będą się ciągnąć za rowerami i maszynami rolniczymi. A mowa przecież o prostym jak strzała odcinku drogi...

Droga, o której mowa, to mierzący około 2,5 kilometra odcinek pomiędzy miejscowościami Różnowo i Bronowo w gminie Susz. Wraz z początkiem tego roku zmienił się administrator tej trasy. Teraz to Zarząd Dróg Wojewódzkich w Olsztynie. Ma to związek ze zmianą przebiegu drogi wojewódzkiej w tej okolicy.

Jak relacjonuje w grupie "Susz jest super!" w mediach społecznościowych internauta, 14 maja zarządca wprowadził tu nowe porządki. To... podwójna linia ciągła, na całej długości tego odcinka.

- Co to oznacza w praktyce? Może nie każdy wie, ale oficjalnie za samo

> **najechanie na owe linie bez zgody policji, która ruchem kieruje, jest mandacik i 5 punktów karnych -** przybliża konsekwencje wprowadzenia tej zmiany w organizacji ruchu mieszkaniec. **- Teoretycznie możemy na niej wyprzedzić rower, jeśli zachowamy od rowerzysty odstęp co najmniej jednego metra i nie najedziemy na linię ciągłą. O ile rowerzysta jest życzliwy, a samochód wąski, da się to zrobić, ale to tylko teoria. W praktyce oznacza to tyle, że żaden szeroki samochód nie może legalnie wyprzedzić choćby rowerzysty i żaden pojazd nie może wyprzedzić ciągnika jadącego 30km/h. Średnio jasna jest również sytuacja, gdy chodzi o pojazd wolnobieżny, który porusza się z prędkością do 25km/h... To jest dramat! -** ocenia internauta.

Jak wskazuje, droga, po niedawnych zmianach w organizacji ruchu w Suszu, jest obecnie ruchliwa. W sezonie letnim nie brakuje tu też rowerzystów i maszyn rolniczych. Dodaje, że na tej trasie nie przypomina sobie wypadku, któremu mógłby zapobiec obowiązujący zakaz wyprzedzania.

> **- Niektórzy może powiedzą, że wystarczy trochę zwolnić, a przejazd, zamiast 2 minut, zajmie 6. Ale tu nie chodzi o żaden pojedynczy przypadek, tylko o istotę rzeczy, o to, by podobnie absurdalne decyzje zwalczać w zarodku -** podnosi mieszkaniec.

Nowa organizacja ruchu rzeczywiście budzi spore wątpliwości. Jak zarządca uzasadni potrzebę wprowadzenia na długim, prostym odcinku drogi podwójnej linii ciągłej? Dowiemy się wkrótce. Już skierowaliśmy do olsztyńskiego ZDW pytania w tej sprawie. Sprawę przekazaliśmy także Komendzie Powiatowej Policji w Iławie z prośbą, by funkcjonariusze ocenili zasadność wprowadzenia, w tym konkretnym przypadku, podwójnej ciągłej. Mł. asp. Joanna Kwiatkowska, oficer prasowy iławskiej komendy policji zasugerowała, by zaniepokojeni takim stanem rzeczy mieszkańcy wykorzystali internetową Mapę Zagrożeń dla Bezpieczeństwa, która jest relatywnie nowym kanałem komunikacji z policją. - Można tam opisać sprawę, dodać zdjęcia. Na każde takie zgłoszenie funkcjonariusze reagują. Jeśli zostaną stwierdzone nieprawidłowości, wystąpią do zarządcy drogi - dodaje policjantka.

Do tematu wrócimy.

Zdjęcia: Susz jest super!/Facebook.

Źródło:
https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/54626-polska-kraina-linii-ciaglych-ludzie-pomocy-internauta-o-drogowym-absurdzie-w-gminie-susz-zdjecia